

J A N S K Á C E L

Boso po tłuczonym szkle



222 czterowiersze

przełożył
Michał Tabaczyński

ilustracje
Vendula Chalánková



Państwowy Instytut
Wydawniczy

SKAZA BRZOSKWINI

1

błądny wielbłąd który błądzi
tam gdzie tak brakuje jabłoni
wielbłądziątku szuka pragnienia
jedwabny łeb do ziemi kłoni

2

rozbrzmiewa zapach choruje róža
na sianie usnął wiatr zmęczony
a mały księżyc jak słoniątko
po niebie biegnie ze złej strony

3

szop to niedźwiadek pracz
co prac przestał a my sami
wiemy tak mało bez wiatraków wiatr
nie miałby przewagi nad pszczołami

4

wiewiórka to dla niej gęstwina
ciulała orzeszki przez całe lato by
miała co jeść zimą tą porą gdy
głód się na swoje szczyty wspina

5

taka to prawda po kolana
w glinie nie drgnie nawet
chałupa z nędzy zbudowana
i łabędzie gardła niełaskawe

6

poeci wroni i zieloni
pytają za nas gdzie leży wina
i sen ich morzy poranionych
na twardym łożu z dzikiego wina

7

struś niełatw biega na dwóch nogach
a skąd wziąć jakąś krę na saharze
tu raczej prosto wiedzie droga
aż korytarz na dwór się ukaże

8

światliki mają swe latarenki
i krzesiwka i gdy już się ściemnia
krzeszą iskierki i nam świecą
bo często ma nas w posiadaniu ciemnia

9

w nęcącej dali stada koni
jest już tak dawno wiatr złu głowę
do ziemi zgina znalazł w trawie
to chrome żelastwo podkowę

10

jest cisza ptak jest supel w gardle
i potem śpiew i zaciska się węzeł
i kielek z ziarnka ku słońcu kluczy
i jest klucz który zamknął bramy więzień

11

słoń kiedy płacze wylewa łzę
wielką jak staw po nim sunie sznur
tak zasmuconych wodnych kurek
i czarnoszyi żałobnie nur

12

od rana na polach brzmi pójǳcieżać*
potem opada zmrok tak ogłusza
przepiórka jak ten mały srebrnik
który judasz skosił za jesusza

* W Czechach głos przepiórki oddaje się dźwiękonaśladowczym *pět peněz* (czyli, można powiedzieć, „pięć piątek” albo nawet – szczególnie w tym kontekście: „pięć srebrników”; tu w wierszu pisane łącznie i w liczbie mnogiej), a w Polsce ludowa mowa posługiwała się onomatopieją „pójǳcie żać”.